



W tym grudniowym czasie, pełnym Nadziei i Radości,
życzymy Wam, Drodzy Czytelnicy,
aby spełniły się wszystkie Wasze Dobre marzenia.

Życzymy Wam w szczególności

- ★ Zdrowia,
- ★ Wolności,
- ★ Szczęścia,
- ★ Świata wolnego od pandemii,
- ★ Miłości, Mądrości i Mocy.

Niech Światło w Waszych i Naszych sercach rozproszy mrok trudnych czasów
i niech rok 2022 przyniesie nam wszystkim powrót do normalności.

Redakcja



ELŻBIETA I TUDOR



ŻYCIE W ANGLII ZA RZĄDÓW ELŻBIETY I TUDOR

Był rok 1558. Po przedwczesnej śmierci Edwarda VI (1553), a następnie Marii I Tudor (1558), tron miała objąć 25-letnia Elżbieta. Jeszcze kilka lat wcześniej możliwość objęcia przez nią rządów zdawała się być zupełnie nierealna. Nowa królowa była córką Henryka VIII i jego drugiej, tragicznie zamordowanej żony, Anny Boleyn. Jak miało się później okazać, jej długie, ponad 40-letnie panowanie było na tyle ważnym okresem w historii Anglii, że czasy te zaczęto określać mianem epoki elżbietańskiej. W artykule nie będziemy omawiać jednak dokładnie długich rządów królowej, ale spróbujemy przyjrzeć się temu, jak w tym czasie wyglądał Londyn oraz życie mieszkańców Anglii. Warto tu również podkreślić, że na zmiany zachodzące w życiu codziennym i na mentalność XVI-wiecznych mieszkańców Anglii bardzo duży wpływ miała reformacja i towarzyszące jej ideały.

Przyjrzyjmy się zatem Londynowi. Stolica Anglii była najludniejszym miastem Europy. W czasach Elżbiety I głównym sposobem komunikacji po mieście była rzeka Tamiza. Przewoźnicy ustawicznie poruszali się we wszelkiego typu łodziach i barkach przez tętniącą życiem rzekę. Pewien cudzoziemski ambasador w 1597 roku zanotował zbliżając się do Londynu: „widok statków i łodzi zakotwiczonych przy brzegu jest wspaniały – ponieważ na rozciągłość 2 mil nie ujrzysz nic innego jak tylko statki i okręty, służące zarówno do celów handlowych, jak wojennych”. Z rzeki korzystał cały Londyn, a na jej wodach urządzano także różnego rodzaju widowiska. Poruszanie się rzeką było nie tylko wygodniejsze, ale także bezpieczniejsze niż przemieszczanie się lądem. Londyn już wtedy należał do przeludnionych miast o niehigienicznych warunkach życia, ale mimo to był malowniczy i piękny. Poza Tamizą dumę dla każdego londyńczyka stanowiła także stara katedra św. Pawła, która uległa niestety zniszczeniu w wyniku wielkiego pożaru Londynu w 1666 roku.

Naturalnie w stolicy nie brakowało też zapuszczonych dzielnic, pełnych przestępców. Nawet jednak w mniej reprezentacyjnych częściach miasta starano się o poprawę estetyki i komfortu życia, co czyniono m.in. poprzez zakładanie ogrodów obfitujących w owoce i kwiaty. W większości z nich rosły jabłonie, grusze i drzewa czereśniowe, a gdzie tylko się dało sadzono krzewy agrestu. Wesoły wygląd nadawały liczne kwiaty, takie jak lewkonie, żonkile czy piwonie. W czasach elżbietańskich w pewnym stopniu ewoluowała również technika budowania domów i ich funkcjonalność. Coraz częściej pojawiały się w nich kominy i wykusze, a dzięki względnie spokojnym czasom domy budowano w taki sposób, by mieszkało się w nich wygodnie kosztem walorów obronnych. Na przebieg tych procesów uwagę zwraca świadek tamtej epoki, John Stow. Z zawodu był to uznany krawiec, członek swojego cechu, którego główną pasją było jednak poznawanie i opisywanie historii Londynu. Twierdzi on m.in., że budowanie domów z wieżyczkami i kominami wynika z ludzkiej próżności i jest czynione nie z wygody, a jedynie na pokaz. Podłogi często wykładano sitowiem, a po pewnym czasie – zdarzało się, że był to miesiąc lub dłużej – zamiatano je i ponownie umieszczano na nich sitowie. Początkowo miało ono z pewnością przyjemny zapach, jednak z czasem wylegały się w nim robaki. Niezależnie od zamożności ważną część wizerunku stanowiła zastawa stołowa. Nawet

SKŁAD REDAKCJI: EDYTA MARSZAŁEK-WOJCIECHOWSKA – REDAKTOR NACZELNA • KACPER GŁÓD • MARTA MRZYGLÓD
EWA PIWOWARCZYK-PRYSAK • KONRAD PIWOWARCZYK • BOHDAN PRYSAK

WYDAWCA: WYDAWNICTWO AMETHYST • 32-700 BOCHNIA, POGWIZDÓW 216

E-MAIL: NIECODZIENNIKBOCHENSKI@GMAIL.COM • TEL. 512-450-230 • WWW.NIECODZIENNIKBOCHENSKI.PL



KATEDRA ŚW. PAWŁA NA OZDOBNEJ,
XVI-WIECZNEJ MAPIE LONDYNU

gospodarze wiejscy starali się zdobyć naczynia cynowe zamiast drewnianych mis. Zamożniejsi w miarę możliwości sięgali po zastawy porcelanowe, a nieodłączną częścią testamentów były zapisy o naczyniach stołowych. Jedzenie sztuccami nie było jeszcze na tyle powszechne, by miano je w zapasie. Jeżeli goście chcieli z nich skorzystać często sami musieli o nie zadbać.

Przyjrzyjmy się teraz życiu na wsi, gdyż tam też wiele zaczęło się zmieniać. W całym kraju właściciele ziemscy przekształcali hektary uprawnej ziemi w pastwiska dla owiec. O ile działania te przyniosły bogactwo kupcom i właścicielom ziemskim, o tyle dla ubogich chłopów stały się przyczyną jeszcze większej biedy, gdyż w nowej rzeczywistości ich ciężka praca była mniej potrzebna. Ze względu na podniesienie ceny pszenicy i spadek cen wełny angielskiej, sytuacja chłopstwa z czasem zaczęła ulegać jednak poprawie. Za czasów Elżbiety I, mimo że z licznymi przekształceniami, obowiązywał jeszcze system lenny. Gospodarstwo znacniejszego właściciela ziemskiego tworzyło w mniejszym lub większym stopniu społeczność samowystarczalną i utrzymującą się samodzielnie. Liczba ludzi w takim majątku dochodziła nawet do setki. Z tego powodu najważniejsza służba mogła cieszyć się tam wysokim statusem. Obowiązki wypełniane w gospodarstwie były szczegółowo rozdzielane. Panowała też

dyscyplina dotycząca wstawania i kładzenia się spać o odpowiedniej porze. Nad zwykłym robotnikiem pieczę trzymało również państwo. We wczesnym okresie panowania Elżbiety wydano zarządzenie mówiące, że każdy nieżonaty mężczyzna lub niezamężna kobieta między 12. a 60. rokiem życia, posiadający mniej niż 40 szylingów rocznego dochodu, zobowiązani byli do pracy jako służący, najmowani na rok. Państwu zależało na tym, aby wykwalifikowany robotnik uprawiał swój zawód; jeśli jednak nie było miejsca w jego zawodzie, miał być zatrudniony przy pracy na gospodarstwie. Sędziowie pokoju mieli obowiązek ściągania pieniędzy przez opodatkowanie obywateli i tworzenia dzięki tym funduszom zapasu wełny, konopi, lnu, żelaza itd., które miały dać zatrudnienie bezrobotnej biedocie. Wynagrodzenia były jednak na tyle niskie, że jeden człowiek za swoją pensję nie mógł właściwie utrzymać rodziny. Mało tego, konieczne do tego było zaangażowanie wszystkich jej członków. Jeśli mąż pracował w rzemiośle, żona i dzieci często zajmowały się tkactwem lub innymi pracami.

Okres rządów Elżbiety I Tudor, to bez wątpienia czas wielkiego wzrostu ekonomicznego, demograficznego i politycznego Anglii. Mimo to nie sposób jest nie zwrócić uwagi na silnie czuwający nad ludźmi aparat państwowy. Na pewno nie zawsze działał on tak samo sprawnie w praktyce, jak w teorii. Mieszkańcy XVI-wiecznej Anglii mieli też czas na różne rozrywki, ale faktem jest, że ich życie było poddawane ścisłej kontroli. Nakładane na ludzi obowiązki nie tylko wypełniały ich codzienność, ale były również dosyć uciążliwe i w znacznym stopniu ograniczały swobodę.

ALEKSANDER CEPAK

Literatura:

- M. St. Clare Byrne, *Życie codzienne w Anglii elżbietańskiej*, Warszawa 1971.
- Rutkowski P., *Znikające miasto: metamorfoza Londynu w oczach elżbietańskiego antykwariusza*, [online:] <<https://rcin.org.pl/dlibra/publication/43930/edition/28760/content>>.

Ilustracje:

- https://pl.wikipedia.org/wiki/El%C5%BCbieta_I_Tudor
- https://en.wikipedia.org/wiki/Elizabethan_era#/media/File:Copperplate_map_St_Pauls.jpg

...the flighty purpose never is o'ertook
unless the deed go with it; (ang.)

[...zamiary są wiatrem,
kiedy nie idą z wykonaniem w parze;]

– WILLIAM SHAKESPEARE

MAKBET, AKT IV, SCENA I (przekład J. Paszkowski)

NUMIZMATYKA

HOBBY CZY DOBRA INWESTYCJA?

CZĘŚĆ 1 – MONETY OBIEGOWE III RP.

Szanowny Czytelniku.

Jeśli czytasz ten artykuł, to znaczy, że: albo rozważałeś zająć się numizmatyką – bo ci się podoba to hobby, albo już jesteś numizmatykiem. Postanowiłem podzielić się swoim doświadczeniem oraz wiedzą z tego zakresu. Na początek kilka ciekawostek dla numizmatyków początkujących. Dla zaawansowanych numizmatyków nie będzie tutaj pewnie na razie wiele ciekawych informacji, ale może z biegiem czasu uda się również ich zainteresować.

Monety generalnie dzielą się na: obiegowe, okolicznościowe oraz kolekcjonerskie. Na początku chciałbym wykazać, że numizmatyka wcale nie musi być kosztownym hobby, a i tak może przynosić wiele satysfakcji. Zanim zaczniesz kupować złote kolekcjonerskie monety proponuję dużo prostsze rozwiązanie. Rozejrzyj się wokół siebie, popatrz, co masz w portfelu i zwróć uwagę, co otrzymujesz w sklepie przy zakupach. Wśród obecnych monet obiegowych możesz znaleźć sporo „rarytasów”.

Oto nakłady emisji polskich monet obiegowych 1990-2020:

Rok	5 zł	2 zł	1 zł	50 gr	20 gr	10 gr	5 gr	2 gr	1 gr
1990			20240000	29152000	25100000	43055000	70240000	34400000	29140000
1991			60080000	99120000	75400000	123164300	171040000	97410000	79000000
1992			102240000	116000000	106100001	210005000	103784000	157000003	362000000
1993			20904000			80240008	20280101		80780000
1994	112896033	79644000	69956000						
1995		122880020	99740122	101600113					102280109
1996	52940003				29745000				
1997					59755000			92400002	103080002
1998					52500000	62695000	93472002	154840050	257640003
1999					25985000	47040000	99024000	187900000	203970000
2000					52135000	104060000	75600000	94500000	210100000
2001					41980001	62820000	67368000	84000000	210000020
2002					10500000	10500000	67200000	83910000	240000000
2003					20400000	31500000	48000000	80000000	250000000
2004					40000025	70500000	62500000	100000000	300000000
2005		5000000			37000025	94000000	113000000	163003250	375000000
2006		5000000			35000000	40000000	54000000	105000000	184000000
2007		20000000			68000000	100000000	116000000	160000000	330000000
2008	5000000	15000000	5000000	13000000	91000000	103000000	107000000	172000000	316000000
2009	59000000	62000000	34000000	57000000	133000000	146000000	160000000	222000000	338000000
2010	30000000	15000000	3000000	12000000	45000000	62000000	100000000	120000000	150000000
2011				10000000	15000000	80000000	90000000	150000000	270000000
2012			10000000	12000000	38000000	136000000	60000000	100000000	365000000
2013			21000000	30000000	36000000	142000000	88000000	150000000	323000000
2014 Mennica Polska		28000000	35250000	28400000	46000000	88000000	15000000	20000000	86000000
2014 The Royal Mint							81 004 500*/	117 084 750*/	334 924 900*/
2015**/	38040000	34350000	39000000	44010000	78030000	112050000	115050000	129870000	388560000
2016**/	35040000	35150000	29775000	28980000	69120000	116700000	120900100	142741600	266011103
2017	23220000	30900000	41175000	44370000	88695000	154200000	126150000	143910000	391200000
2018		37425000	42000000	42030000	89100000	169800000	144600000	161850000	435840000
2019		27975000	60750000	54990000	58320000	128700000	116100000	167115000	413520000
2020	6436000	33525000	42000000	41580000	94230000	170100000	135000000	161460000	400080000

*/w tym 1 000 000 szt. z partii pilotażowej oznaczonych rokiem produkcji 2013

**/monety 50 gr, 20 gr, 10 gr – producent Mennica Polska S.A., monety 5 gr, 2 gr, 1 gr – producent The Royal Mint

Monety 1, 2 i 5 groszy wykonane są z mosiądzu manganowego (MM59), monety 10, 20 i 50 groszy oraz 1 złoty wykonane są z miedzioniklu (MN25) zaś monety 2 i 5 złotych wykonane są z miedzioniklu (rdzeń monety 2 zł i pierścień monety 5 zł) oraz z brązu (rdzeń monety 5 zł i pierścień monety 2 zł).

Obrzeża monet w zależności od nominału są ząbkowane (1 gr, 20 gr, 50 gr), gładkie (2 gr, 2 zł), na przemian gładkie i ząbkowane (5 gr, 10 gr, 1 zł) bądź moletowane nieregularnie (5 zł).

Źródło: Departament Emisyjno-Skarbcowy NBP

Jak można zauważyć większość monet wybito w bardzo dużych nakładach, ale są wyjątki. Dla przykładu: zwróć uwagę na nakład monety 1 zł z 2008 i 2010 roku. Nakłady odpowiednio tylko 5 i 3 miliony sztuk. Jest to niewielki nakład na tle innych roczników. Dlatego dzisiaj za tę monetę na allegro trzeba zapłacić od kilku do nawet 20 zł (w zależności od stanu zachowania). Na temat stanów zachowania napiszę coś więcej w jednym z następnych artykułów, ale na początek powiedzmy, że monety obiegowe mogą być w stanie menniczym (nie będące nigdy w obiegu) i obiegowym – w różnych stopniach zużycia.

I tak na przykład rzadsze roczniki dla monet obiegowych są następujące:

- 1 grosz – 1990
- 2 grosze – 1990
- 5 groszy – 1990, 1993
- 10 groszy – 1990, 2002
- 20 groszy – 1990, 2002
- 50 groszy – 1990, 2008, 2010, 2011
- 1 złoty – 1990, 1993, 2008, 2010
- 2 złote – 2005, 2006
- 5 złotych – 2008, 2020

Dzisiaj 1 grosz z 1990 roku kosztuje na allegro od kilku złotych do nawet 20 zł, a i pozostałe monety są sporo droższe, niż ich wartość nominalna.

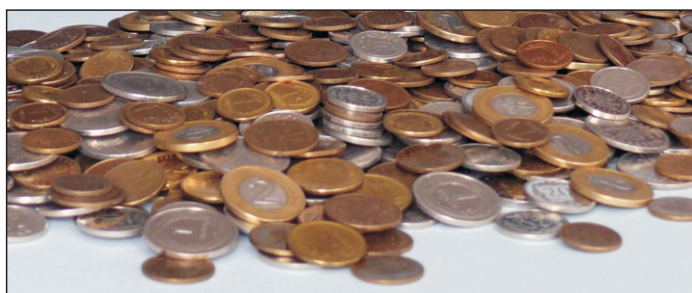
Co ciekawe, w 2014 roku zmieniono awers (awers – to strona z orzełkiem, a rewers – to strona z nominałem) monet 1, 2 i 5 groszy a w 2017 roku 10, 20, 50 groszy i 1 złoty. Różnicę łatwo zauważyć gołym okiem.

Zmieniono również metal z jakiego wybite są monety 1, 2 i 5 groszy. Obecnie zamiast mosiądzu stosowana jest stal pokryta mosiądzem, a monety są magnetyczne (tzn. przyciąga je magnes). Monety z nowym awersem są bite przez mennicę w Anglii (Royal Mint). Partię próbną monet 1, 2 i 5 groszy wybito już w 2013 roku w nakładzie po 1 milionie sztuk i nie spotyka się ich w obiegu. Ja je kupiłem w 2014r. po 1,5 zł za komplet, a dzisiaj na allegro kosztują ok. 10 zł za komplet.

Początkującym numizmatykom proponuję na początek spróbować skompletować pełny zestaw monet obiegowych III RP z lat 1990-2014. Przekonają się, że będzie to ciekawe doświadczenie.

Życzę powodzenia!

B.P.



MŁODZI PARLAMENTARZYŚCI OBRADOWALI W SENACIE

20 listopada 2021 roku młodzież powróciła do Parlamentu. Wtedy też odbyło się stacjonarne posiedzenie Parlamentu Młodych Rzeczypospolitej Polskiej, w którym również miałem zaszczyt wziąć udział. W gmachu Senatu RP zebrało się około 100 parlamentarzystów z różnych rejonów Polski. Po skrupulatnej kontroli pirotechnicznej i weryfikacji tożsamości, mogliśmy odebrać swoje identyfikatory parlamentarne i udać się na salę plenarną. Obrady, które zostały rozpoczęte o godzinie 11:00, rozpoczęły się od przemowy gości takich jak m.in. senator Krzysztof Kwiatkowski czy poseł Konrad Berkowicz. Następnie rozpoczął się blok przemówień, gdzie każdy parlamentarzysta mógł w 2 minuty przedstawić światu swoje zdanie. A warto wspomnieć, że temat listopadowego posiedzenia dotyczył się polityki lokalnej oraz samorządowej, a także działalności młodzieży w wymiarze regionalnym. Sam z senackiej mównicy wygłosiłem wystąpienie, w którym broniłem jednostek



samorządu terytorialnego i zaapelowałem do rządzących o zaprzestanie odcinania im finansowania, co nie ukrywam, że dla 20-latka było naprawdę sporym przeżyciem. W kolejnej części sprawnie przeszliśmy do procedowania projektów uchwał, a było ich aż 10. Po wysłuchaniu sprawozdań projektodawców i przedstawicieli komisji, rozpoczęliśmy blok głosowań.

Ostatecznie przyjęte zostały przez młodzieżowych posłów projekty:

- przyszłości samorządu terytorialnego w Polsce (Klub Aktywna Demokracja, Klub Siła Młodych i parlamentarzysty niezrzeszeni)
- Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim (Klub Młodzi dla Wolności)
- kulturze bezpieczeństwa w samorządach (Klub Młodzi dla Wolności)
- Izbie Samorządowej i zadaniach izby wyższej (Klub Młodzi dla Wolności)
- regionie śląskim (Klub Lewicy Progressywnej)
- reformie działalności samorządów – Trójka Samorządowa (Klub Młodzi dla Wolności)

Osobiście jestem bardzo zadowolony, że wszystkie 4 projekty klubu Młodych dla Wolności zostały przyjęte przez Parlament. Szczególnie, że miałem okazję w realny sposób się do tego przyczynić, gdyż jestem współautorem uchwały o Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim. Będziemy teraz starali się wdrażać owe uchwały na poziomie samorządowym i lokalnym - rzecz jasna na tyle, na ile będziemy w stanie, gdyż należy pamiętać, że wiele zależy będzie też od chęci oraz woli do działania decydentów. Dodatkowo, przyznam że głosowałem również "za" projektem KLP, co może być zaskoczeniem, aczkolwiek ich projekt dot. regionu śląskiego jest naprawdę ciekawą ideą, która nie jest nacechowana ideologicznym przekazem. **Pamiętajmy, że ważniejsze od przynależności politycznej jest sztuka znalezienia pozytywów, nie tylko we własnych projektach, ale również po przeciwnej stronie i to też jest piękną koncepcją parlamentaryzmu.** Jako ludzie różnimy się między sobą i właśnie to pozwala nam wzajemnie się krytykować kiedy jest taka potrzeba, ale też w pewnych kwestiach zgadzać się wspólnie, jeżeli dostrzeżemy dobre strony w założeniach naszego oponenta. Ostatecznie obrady można uznać jak najbardziej za udane i zakończone sukcesem. Młodzież już wyczekuje przyszłorocznej rekrutacji do PMRP i następnego cyklu posiedzeń.

KACPER GŁÓD



RZECZ O POLITYCE ZDROWOTNEJ OBECNEGO RZĄDU



Dlaczego obecny rząd wciąż dorzuca pieniądze do dziurawego wora?

Czy zwiększenie składki zdrowotnej i ponowne sięgnięcie do kieszeni obywateli poprawi jakość, terminowość i obsługę w ochronie zdrowia?

To pytanie powinni sobie zadać obecnie rządzący, oczywiście jeśli by mieli na uwadze dobro obywateli oraz efektywne zarządzanie finansami państwa.

Ale przecież doskonale wiemy, że pieniądze publiczne są z gumy, można nimi łątać wszystkie dziury nieefektywnego zarządzania. Zawsze można dołożyć jakiś nowy podatek/opłatę/dopłatę itd. itp. i cyk... społeczeństwo zubożeje, ale „rodzina politycznie wyjdzie na swoje”.

Zamiast szukać przyczyn pojawiających się problemów nieustannie stosuje się technikę gaszenia pożarów. No, ale tak wybraliśmy... „demokratycznie”.

Trzeba w końcu stanąć w prawdzie i powiedzieć jasno: Nie da się nieustannie wszystkich leczyć „za darmo”. Dlaczego? Ponieważ kończy się to przewlekłym zadłużaniem systemu ochrony zdrowia. Kiedy rządzący w końcu to rozumieją? Tyle już lat rządów „Zjednoczonej Prawicy”, a wciąż brak

sensownych zmian w ochronie zdrowia. Niestety, system należy zmieniać od podstaw, ale obecny rząd (jak i każdy poprzedni) nie chce się podjąć tej reformy z racji obawy przez utratą poparcia. Ponieważ każda zmiana wymaga wysiłku, a to kosztuje... .

Bardzo irytuje mnie jak ktoś mówi, czy pisze, że „na NFZ” jest usługa bezpłatnie. **Jak może być bezpłatnie, kiedy co miesiąc na to łóżymy z własnych zarobków?**

Pomysł obecnego rządu na dofinansowanie ochrony zdrowia? Podnieść składkę zdrowotną. Nie: dokonać reform typu np. wprowadzić medyczne konta oszczędnościowe, wprowadzić więcej ubezpieczycieli na rynek (tak, żeby warunków nie dyktował monopolista NFZ), zaadaptować inaczej infrastrukturę szpitalną. Jest tyle propozycji i pomysłów funkcjonowania ochrony zdrowia z innych krajów. No ale po co...? – Najprościej sięgnąć do kieszeni obywatela.

„Zmiany w sposobie obliczania składki zdrowotnej to jedna z kluczowych zmian Polskiego Ładu. Od 2022 roku przedsiębiorcy opodatkowani według skali podatkowej albo podatkiem liniowym zapłacą składkę proporcjonalną do dochodu, natomiast opłacający ryczałt od przychodów ewidencjonowanych w wysokości uzależnionej od wielkości uzyskiwanych przychodów.”

Nieważne czy ktoś zapłaci 300 zł składki zdrowotnej w skali miesiąca czy 1000 zł – tak samo długo będzie czekał do lekarza rodzinnego i w kilkumiesięcznej kolejce do lekarza specjalisty.

Gdzie tu sprawiedliwość i ekonomia drogi rządzie Zjednoczonej Prawicy?

MARTA MRZYGLÓD



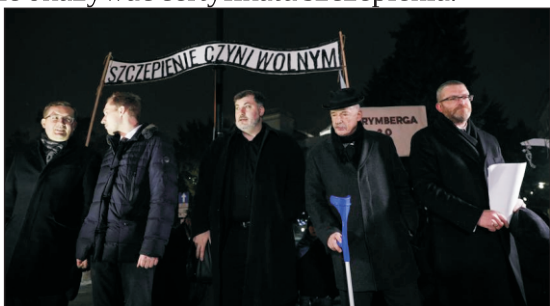
SZCZEPIENIE CZYNI WOLNYM?



25-tego listopada Minister Choroby i Nagłej Śmierci, Adam Niedzielski w wywiadzie u redaktora Mazurka stwierdził: Wprowadzenie restrykcji w listopadzie ubiegłego roku nie spowodowało, że było mniej zakażeń i „Wiemy w tej chwili, że restrykcje są mało skutecznym środkiem zapobiegania pandemii”. Następnie 7 grudnia 2021 na konferencji prasowej ogłasza restrykcje które rząd wprowadza od 15 grudnia 2021.

- Od 15 grudnia obniżone zostają limity do 30 procent obłożenia lokali w restauracjach, barach i hotelach.
- **Zwiększenie limitów wyłącznie dla osób zaszczepionych**, zweryfikowanych przez przedsiębiorcę
- Od 15 grudnia zostają obniżone limity do 30 procent obłożenia w kinach, teatrach, obiektach sportowych i sakralnych.
- **Od 15 grudnia w kinach będzie obowiązywał zakaz konsumpcji.**
- Od 15 grudnia zamknięte są dyskoteki, kluby i obiekty udostępniające miejsca do tańczenia. **W dniu 31 grudnia br. i 1 stycznia 2022 ograniczenie liczebności klientów w lokalach zamkniętych do maksymalnie 100 osób**, z wyłączeniem oczywiście osób, które są zaszczepione.
- Od 15 grudnia w transporcie zbiorowym obowiązywać będzie limit do 75 proc..
- **Od 20 grudnia do 9 stycznia nauka zdalna obejmie wszystkie szkoły podstawowe i średnie.**
- Rząd wprowadza obowiązkowe testy dla współdomowników osób chorujących na COVID-19 bez względu na posiadany certyfikat covidowy.
- **Od 1 marca rząd chce wprowadzić segregację sanitarną – obowiązek szczepień dla medyków, nauczycieli i służb mundurowych. (Sic!)**

Ja nie jestem antyszczepionkowcem, ja się szczepiłem różnymi szczepionkami. Ale uważam, że w tym przypadku, gdy trwa proces poznawania tej choroby i poznawanie tej eksperymentalnej „szczepionki”, nie powinniśmy do niej być zmuszani. Segregacja jest wymierzona w tych obywateli którzy są krnąbrni, nie chcą ulegać propagandzie głównego nurtu, nie chcą być spisani w gigantycznej bazie „zakeczupowanych”, nie chcą wszędzie okazywać certyfikatu szczepienia.



ZDJ. 1

We wtorek 14-tego grudnia Konfederacja zorganizowała przed Sejmem protest przeciwko zaostrzeniu reżimu sanitarnego w Polsce oraz przeciw zapowiadanej przez rząd obowiązkowi szczepień na COVID-19 dla wybranych grup zawodowych i przeciw projektowi ustawy, który da pracodawcy możliwość weryfikowania informacji na temat tego, czy jego pracownicy są zaszczepieni, mają status ozdowieńca, bądź umożliwi pracodawcy testowanie na COVID-19 pracowników. W czasie protestu zorganizowanego przed Sejmem uczestniczący w nim posłowie Konfederacji – Janusz Korwin-Mikke, Grzegorz Braun, Artur Dziambor, Robert Winnicki i Konrad Berkowicz – przez krótki czas stali na tle napisu „Szczepienie czyni wolnym” (patrz zdj. 1), stylizowanego na znajdujący się nad bramą obozu w Auschwitz napis „Praca czyni wolnym”. Na całą sytuację zareagowało na swoim koncie na Twitterze Muzeum Auschwitz, które napisało m.in. że „Instrumentalizacja symbolu cierpienia ofiar Auschwitz – największego cmentarzyska Polski i świata – to skandaliczny przejaw moralnego zepsucia”. W odpowiedzi na ten wpis w swoim stylu odpowiedział Janusz Korwin-Mikke wykorzystując „mema” z Niemiec:



Oczywiście jest OGROMNA moralna różnica między Holocaustem, czyli świadomie przez Henryka Himmlera zaplanowanym mordem - a działaniem dzisiejszych rządów, które zabijają z głupoty. Tym niemniej liczba ofiar HEKATOMBY jest już większa i Muzeum się wścieka, bo spadło na II miejsce.



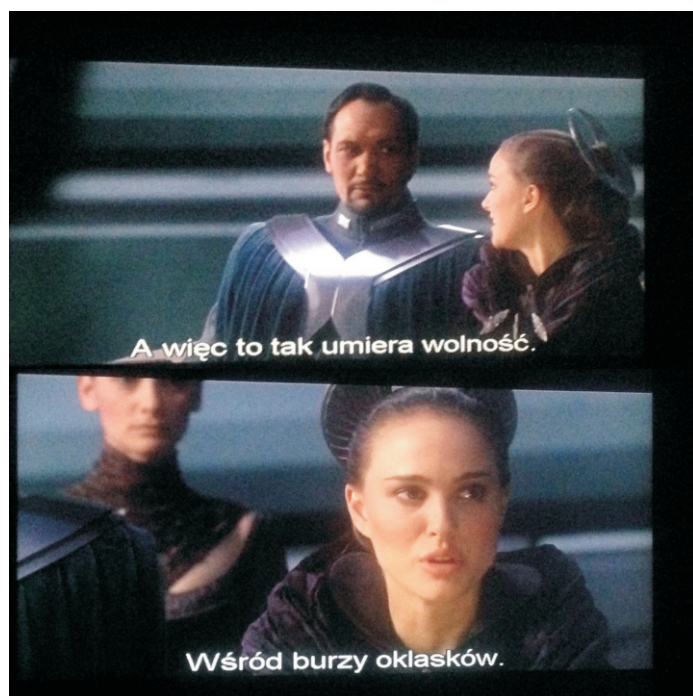
ZDJ. 2

10:54 AM · 15 gru 2021 · Twitter Web App

„Impfen macht frei’ to jest hasło, które funkcjonuje w Niemczech od wielu miesięcy.” – Młodzi Niemcy, znając swoją historię, nie chcą iść w tę stronę.

Rząd PiS, przy pomocy głosów opozycji centrolewicowej, przegłosuje pierwszą w XXI wieku ustawę wprowadzającą segregację sanitarną. To będzie pierwszy krok. Po wprowadzeniu tego prawa już nigdy nie wrócimy do normalności – napisał na

Twitterze poseł Konfederacji, Artur Dziambor dołączając słynną scenę z *Gwiezdnych Wojen*.



ZDJ. 3

HISTORIA MAGISTRA VITAE EST



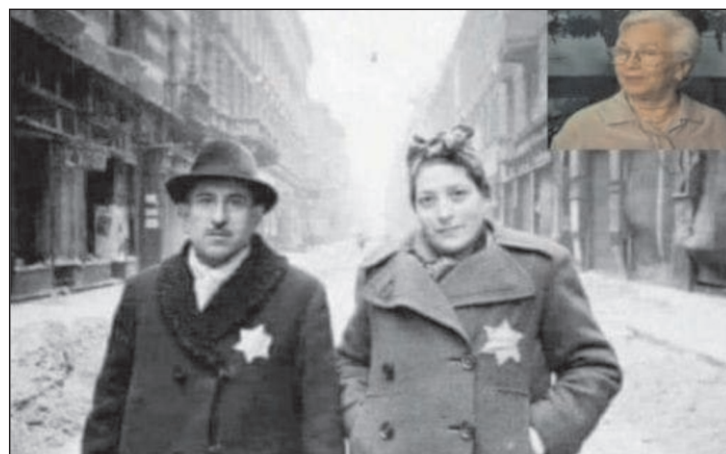
ZDJ. 4

Koalicja Covidian (PiS, PO, SLD, PSL) najwyraźniej nie rozumie, iż segreguje się śmieci, a nie ludzi. Jeżeli my, Polacy, szybko nie otrząśniemy się i nie zrozumiemy, iż nasza wolność jest bardzo mocno zagrożona, to obudzimy się z maską/kagańcem na twarzy. W Austrii już tak jest, że mają nosić maski nawet w domu. W Niemczech w niektórych Landach noszą opaski na rękach. Historia zatacza koło na naszych oczach. Wmawianie ludziom, że paszporty covidowe są drogą do normalności, jest wierutnym kłamstwem. Wyrzucanie ludzi z pracy, relegowanie ludzi ze studiów, urządzenie takich obozów jakie są w Australii, a następnie ściganie tych ludzi, co z nich uciekają, niewpuszczanie do sklepów ludzi niezaszczepionych, to nie jest normalność. Społeczeństwo musi się obudzić i powiedzieć mocne i stanowcze NIE! DLA SEGREGACJI SANITARNEJ. W przeciwnym razie prawa obywatelskie będziemy nabywać w abonamencie: Moderny, Pfizera, AstryZeneca, czy innego Johnsona gdyż:

„Ci, którzy rezygnują z Wolności w imię bezpieczeństwa, nie zasługują na żadne z nich.”

— THOMAS JEFFERSON

KU WOLNOŚCI
RADOSŁAW MACOŃ



CYTAT WĘGIERSKIEJ ŻYDÓWKI Z FILMU DOKUMENTALNEGO "THE LAST DAYS": "LUDZIE PYTAJĄ 'JAK TO SIĘ STAŁO, ŻE NICZEGO NIE ZROBILIŚMY'. NIE UCIEKALIŚMY, NIE UKRYWALIŚMY SIĘ. CÓŻ, NIE WSZYSTKO DZIAŁO SIĘ OD RAZU. TO DZIAŁO SIĘ BARDZO POWOLI. ZA KAŻDYM RAZEM, KIEDY POJAWIAŁO SIĘ NOWE PRAWO LUB NOWE OGRANICZENIE, POWTARZALIŚMY SOBIE: "NO CÓŻ, TO TYLKO JESZCZE JEDNA RZECZ. TO MINIE." KIEDY MUSIELIŚMY NOSIĆ ŻÓŁTĄ GWIAZDĘ, ŻEBY BYĆ POZA DOMEM... ZACZĘLIŚMY SIĘ MARTWIĆ.

ZDJ. 5

NA ZDROWIE IMBIR

Imbir (*Zingiber officinale*) – ta pochodząca z południowo-wschodniej Azji bylina, ma bardzo szerokie zastosowanie zarówno w kuchni, jak i w medycynie naturalnej.

Imbir ma m.in. właściwości odkwaszające, przeciwwymiotne, rozkurczające, przeciwzapalne, przeciwbólowe, obniża skurczowe i rozkurczowe ciśnienie krwi, wspomaga leczenie wrzodów żołądka. Badanie przeprowadzone na Uniwersytecie w Minnesocie wskazuje, że *gingerol* – aktywny składnik olejków eterycznych zawartych w imbirze, ma właściwości przeciwrakowe. Imbir zwany jest również naturalnym antybiotykiem i właśnie tym działaniem tej wyjątkowej byliny chcę się dzisiaj z wami podzielić.

Czas jesieni, zimy oraz przedwiośnia jest czasem namnażania wirusów powodujących przeziębienie i inne choroby układu oddechowego. Najlepszym sposobem na chronienie zdrowia własnego oraz naszych najbliższych, jest zadbanie o odporność organizmu w taki sposób, aby sam poradził sobie z atakującymi go wirusami i innymi drobnoustrojami. Dlatego jestem gorącym orędownikiem zapobiegania zamiast leczenia, aby utrzymać zdrowie i nie musieć się leczyć. Zdrowe odżywianie, suplementacja odpowiednimi minerałami i witaminami (najlepiej naturalnymi), dbanie o dobrą kondycję psychofizyczną, przebywanie na świeżym powietrzu, ruch, ograniczenie stresu i używek, to najlepsze środki do zapewnienia sobie odporności organizmu, a co za tym idzie, zdrowia.

W tym jesienno-zimowym czasie polecam Wam napar, który od dawna stosuję przy pierwszych oznakach infekcji. Kluczem do jego zbawionego działania bez konieczności sięgania po farmaceutyki, jest obserwacja własnego organizmu i wczesne zareagowanie na pierwsze symptomy przeziębienia. Oczywiście, napój sprawdzi się również, gdy infekcja już się rozwinęła. Z własnego doświadczenia wiem, że napar naprawdę działa doskonale.

IMBIROWY JACKIE CHAN

(nazwa własna wymyślona przez mojego Męża ☺)

- 8 plasterów świeżego imbiru
- sok z ½ cytryny
- 3 łyżki miodu
- 0,5 litra wody

Plastry imbiru zalewamy wrzącą wodą, przykrywamy i zostawiamy na około 10 minut. (Imbir można również pogotować przez 5 minut, a następnie zostawić 10 minut pod przykryciem.) Do naparu dodać sok wyciśnięty z ½ cytryny oraz 3 łyżki miodu.

Napar pijemy dopóki jest mocno ciepły i wskazujemy pod kocyk lub kołdrę – to ważne, aby dać imbirowi czas na to, aby mógł zadziałać jak należy (napar przyjemnie rozgrzewa i działa napotnie). Jeśli ktoś lubi, to imbir można zjeść – ja na przykład zjadam plastry, jeśli imbir nie jest bardzo włóknisty.

EMW



ZIOŁA I OWOCE

ŚLIWKA KALIFORNIJSKA

Suszone śliwki są niezwykle wartościowym i wszechstronnym elementem zdrowej diety.

To smaczna i szybka przekąska oraz składnik sosów, past, dań mięsnych, śniadań.

Śliwki kalifornijskie są słodkie i mięsiste, ale nie są dosładzane ani siarkowane.

Suszona śliwka słynie ze swoich właściwości wspierających pracę układu pokarmowego dzięki zawartość błonnika pokarmowego w ilości około 7g na 100g.

Suszone śliwki zawierają w swoim składzie zarówno błonnik rozpuszczalny w wodzie jak i nierozpuszczalny w wodzie w połączeniu z niewielką ilością polioli. Sprawia to, że poza zwiększeniem ilości błonnika pokarmowego w diecie owoce te wykazują także działanie wspierające korzystną mikrobiotę jelitową.

Suszone śliwki są wskazane dla osób, które silnie i często odczuwają głód. Owoce te pomagają w regulacji apetytu wpływając na odczuwaną sytość, stabilizując stężenie cukru we krwi oraz ograniczając wydzielanie greliny – hormonu, który w organizmie odpowiedzialny jest za intensyfikowanie głodu.

Śliwki wspierają też zdrowie kości. Jest to ważne u kobiet w wieku około i pomenopauzalnym, gdyż śliwki są bogatym źródłem witaminy K i manganu. Zawarta w nich miedź poprawia transport żelaza w organizmie, co jest dodatkowym czynnikiem wzmacniającym szkielet. Miedź i mangan wspomagają prawidłowe funkcjonowanie tkanki łącznej, której jednym z rodzajów jest tkanka kostna.

ŚWIĄTECZNE PIEROGI Z SUSZONYMI ŚLIWKAMI

Składniki na ciasto:

- 500 g mąki pszennej
- 250 ml gorącej wody
- 50 g miękkiego masła
- spora szczypta soli

Masło rozpuść w gorącej wodzie, do przesianej mąki dodaj wodę z masłem, zagnieć ciasto, powinno być gładkie i elastyczne. Przykryj i odłóż na chwilę, by „odpoczęło”.

Składniki na farsz śliwkowy:

- ok. 500 śliwek kalifornijskich
- skórka otarta z 1 pomarańczy
- sok wyciśnięty z 1 pomarańczy
- 1 laska cynamonu
- 1 gwiazdka anyżu

Śliwki (jeżeli są twarde najpierw namocz w gorącej wodzie przez ok. 20 min.) pokrój w paseczki i razem z pozostałymi składnikami umieść w rondelku i gotuj na wolnym ogniu, aż śliwki zmiękną i będą przypominały konsystencją bardzo gęste powidło. W razie konieczności można podlać wodą pozostałą z moczenia śliwek. Po zakończonym gotowaniu, wyjmij cynamon i anyż.

Ciasto podziel na kawałki, cienko rozwałkuj, szklanką wykrój krążki. Na środek każdego z nich nakładaj farsz, złóż na pół i sklejjaj.

Gotowe pierogi ugotuj w lekko osolonej wodzie.

Podawaj z roztopionym masłem lub sosem waniliowym.

Smacznego!

LEK. SABINA NOWAK



BOCHEŃSKI KĄCIK SPORTOWY

POD REDAKCJĄ KACPRA GŁODA

PIŁKA NOŻNA

Runda jesienna dobiegła końca

Zakończyła się runda jesienna piłkarskich rozgrywek. BKS zakończył rok 2021 remisem 1:1 w meczu IV ligi z zespołem Skalniki Kamionka Wielka. Co ciekawe, było to już spotkanie rundy wiosennej, które zostało przeniesione na jesień. Na ten moment Bocheński po rozegraniu 18 meczów obejmuje 14 miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 15 punktów. Bocheńscy kibice długo czekali na pierwsze zwycięstwo w lidze, co udało się dopiero w drugiej połowie października, kiedy to ekipa z Solnego Grodu pokonała w Szczawnicy lokalną Jarmutę 0:4. Drużyna Marcina Manelskiego zdołała wygrać na jesień trzy spotkania, Bochnianie triumfowali jeszcze w meczu z Radłowią Radłów oraz w spotkaniu z Dunajcem Zakliczyn, zdobywając tym samym pierwsze domowe zwycięstwo w obecnej kampanii. Bocheńskiemu do bezpiecznej ósmej pozycji brakuje na ten moment 15 punktów. Zawodników czeka teraz przerwa zimowa, potem powrót do treningów i wznowienie rozgrywek w marcu oraz dalsza walka o pozostanie w IV lidze.

Walka w niższych ligach

Warto rzucić okiem również na sytuację w niższych ligach naszego regionu. W lidze okręgowej w grupie Tarnów I na pozycji lidera przewodzi Błyskawica Proszówki. Zespół z Proszówek świetnie spisuje się w rozgrywkach ligowych, gdyż po 15 meczach mają oni na koncie aż 41 punktów, na co składa się 13 zwycięstw i tylko 2 remisy. Dodatkowo nie przegrali oni żadnego meczu w tym sezonie. Należy także dodać, że proszowski klub zwyciężył trofeum Okręgowego Pucharu Polski, pokonując w finale Bocheński KS po serii rzutów karnych. Na szczeblu bocheńskiej Klasy A sytuacja w walce o awans jest zdecydowanie zacięta. W lidze prowadzi Macierz Lipnica Murowana z 27 punktami, jednak tuż za ich plecami czyha Tarnavia Tarnawa, mająca tylko punkt mniej. W Klasie B natomiast na szczycie tabeli ligowej znajduje się Husaria Łapczyca, która dwoma punktami wyprzedza Gryf Chronów, natomiast na trzecim miejscu z trzema punktami straty do lidera rozgrywek, znajduje się Nieszkowianka Nieszkowice Małe.



FOT. KRZYSZTOF FLESZ

FUTSAL

BSF na pozycji lidera

Bocheńska drużyna futsalowa – BSF Bochnia również zakończyła zmagania w I rundzie rozgrywek. Drużyna z Bochni pewnie obejmuje pozycję lidera grupy południowej I ligi futsalu. Zawodników czekają intensywne treningi aż do Świąt. Potem przyjdzie czas na regeneracyjną przerwę, natomiast do rozgrywek drużyna powróci w drugiej połowie stycznia. Od listopada drużynę prowadzi nowy trener – Klaudiusz Hirsch, który zastąpił Marcina Waniczka, który to zrezygnował z prowadzenia drużyny z powodu problemów zdrowotnych. Jednak zmiana trenera nie stała na drodze względem zwycięskiej passy BSF i tak też drużyna z Bochni po rozegraniu 11 meczów

posiada na koncie 33 punkty - komplet 11 zwycięstw. Jeżeli ekipa Bocheńskiej Strefy Futsal utrzyma ciąg zwycięstw, będziemy mieli Ekstraklasę w Bochni w następnym sezonie.



FOT. ZE STRONY BSF

PIŁKA RĘCZNA

Szcypiorniści w trudnym punkcie

W ostatnim meczu rundy jesiennej drużyna piłki ręcznej MOSiR Bochnia przegrała na wyjeździe z Grupą Azoty Unia Tarnów 41:28. Po 12 rozegranych meczach, drużyna z Bochni obejmuje 10. miejsce w tabeli (czwarte od końca). Na ten moment bochnianie zwyciężyli w 3 spotkaniach, natomiast aż 9 meczów przegrali - z czego 2 po serii rzutów karnych. Należy nadmienić, że ekipa z Bochni traci sporo bramek, gdyż w pierwszej rundzie rozgrywek stracili aż 370 bramek, co jest drugim najgorszym wynikiem w 4 grupie II ligi. Drużynę trenera Ryszarda Tabora czeka zatem sporo pracy przed kolejnymi spotkaniami. Drugą rundę zespół MOSiR rozpocznie już 18 grudnia, kiedy to

rozegra na wyjeździe spotkanie ze składem SPR Orzeł Przeworsk.



FOT. QUBINHO PHOTOGRAPHY

KOSZYKÓWKA

Kobieca koszykówka w zmaganiach ligowych

Ciekawa sytuacja ma miejsce również w kobiecej koszykówce. Przypominając, w Bochni występują dwie seniorskie drużyny koszykarskiej – Contimax MOSiR Bochnia w I lidze oraz druga ekipa – MOSiR Bochnia w II lidze.

Jeśli chodzi o pierwszoligową drużynę, drużyna z Bochni ma dosłownie równoważny bilans, gdyż po 12 kolejkach, Contimax ma na koncie 6 zwycięstw i również 6 porażek. Daje to szóste miejsce w ligowej tabeli i stwarza perspektywy na walkę o wyższe cele.

Trudniejsza sytuacja ma miejsce w drugoligowej drużynie. Ekipa MOSiR z 12 punktami zajmuje dopiero ósme, przedostatnie miejsce w tabeli. Drużyna Rafała Sroki rozegrała w tym sezonie 10 meczów, koszykarki zmierzą się w tym roku jeszcze z zespołem AZS Politechnika Korona Kraków II, a następnie powrócą do rozgrywek już w nowym roku.



FOT. MOSIR BOCHNIA



O DEPRAWACJI NARODU POLSKIEGO (?)

Z CYKLU: SUBIEKTYWNYM OKIEM WOLNEGO CZŁOWIEKA

Wszyscy wiemy, że przepisy prawa w naszym kraju są wyjątkowo zawile i niezrozumiałe dla przeciętnego obywatela: weźmy na przykład choćby Nowy Ład. Zachodzi pytanie jaki jest cel takiego stanu rzeczy? Czy jest jakaś korzyść z tego, że do interpretacji prawa potrzebny jest specjalista? Jeśli taka korzyść istnieje, to kto jest jej beneficjentem i dlaczego tak się dzieje? Dlaczego nie może być normalnie, czyli prosto i jasno? Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania zostawiam Czytelnikowi, jednakże chciałam się podzielić moimi przemyśleniami na ten temat

Często słyszę (niewypowiedziane wprost, ale jasne jak słońce) opinie, że w naszym kraju nie można być krystalicznie uczciwym, ponieważ wiele przepisów jest ze sobą sprzecznych, a ich gąszcz i dowolność interpretacji niełatwo pozwala zorientować się, który powinien być w danej sytuacji stosowany. Mam tu na myśli poglądy tych osób, które chcą coś w życiu osiągnąć, które „chcą latać”, które chcą podejmować ryzyko wraz z wszelkimi jego konsekwencjami i przez to się rozwijać. Te bardziej przedsiębiorcze osoby, które jeszcze nie postawiły krzyżyka na naszym kraju i nie wyjechały z niego, radzą sobie oczywiście w naszej rzeczywistości, ale ileż energii jest marnowanej na poruszanie się w tym labiryncie aktów prawnych i rozporządzeń! Zgadzam się z opinią Posła Janusza Korwin-Mikkego w tej kwestii, że gdyby tę energię przekierować na inne działanie, to bylibyśmy już na Marsie, nie wspominając o bardziej przyziemnych sprawach.

Praworządność nie jest niestety cechą, którą Polacy wyssali z mlekiem matki. Wręcz przeciwnie – duch naszego narodu jest buntowniczy. Z punktu widzenia historii można by powiedzieć, że to bardzo dobrze, ponieważ gdyby nie ta cecha, to być może Polski nie byłoby teraz na mapie świata. Z drugiej jednak strony, czyż nie jest tak, że podświadomie czujemy się „grzeszni” przez to ciągłe naginanie przepisów i coraz łatwiej jest nam zaakceptować każdą kolejną sytuację, która skłania nas do czynienia tego? Bo przecież skoro i tak nie mogę być uczciwy, bo w naszym kraju się nie da, to co za różnica jeden „grzech” w tę stronę, jeden „grzech” w tamtą... I tak niektórzy z nas zbierają sobie taką kupkę tzw. grzechów i czują się coraz bardziej rozgoryczeni, coraz mniej pewni własnej wartości, coraz smutniejsi.

Dlatego właśnie potrzebna jest nam gruntowna zmiana całego systemu prawnego i jego daleko idące uproszczenie. Żeby każdy mógł mieć pewność, że czytając akty prawne rozumie je i wie, co jest zgodne, a co niezgodne z prawem i żeby świadomie mógł wybrać, czy chce tego prawa przestrzegać, czy nie. Jestem przekonana, że znakomita większość z nas chce żyć uczciwie i każdy przyjąłby taką

zmianę z wielką ulgą, co spowodowałoby, że bardzo podniosłoby się morale naszego społeczeństwa i nie bylibyśmy już przytłoczeni tym pesymizmem, który nas zewsząd ogarnia, a którego źródła nie jesteśmy w stanie zlokalizować.

System, który opanował nasz kraj, oskarża wolnościowców, że są bez serca i nie potrafią współczuć. To jest jedna z największych manipulacji, jaką można usłyszeć. Bo czy my naprawdę wierzymy, że ktokolwiek z nas pozostałby nieczuły na krzywdę i niedolę drugiego człowieka? Czy ktoś z nas przeszedłby obojętnie obok kogoś cierpiącego, nie udzielając mu pomocy? Być może właśnie teraz tak się dzieje, ale jeśli ma to miejsce, to właśnie dlatego, że każdy z nas czuje się zwolniony z pomagania komukolwiek, ponieważ są od tego odpowiednie instytucje. Zabiera nam się tym samym możliwość czynienia miłosiernych uczynków i okazywania dobroci.

W moim przekonaniu jest to jeden z nieuświadomionych powodów deprawacji naszego społeczeństwa i być może będziecie zdziwieni, ale uświadomił mi to nie kto inny jak Janusz Korwin-Mikke jedną ze swoich wypowiedzi, gdzie dawał przykład jak to w dawnych czasach osobie na wózku inwalidzkim, która chciała wsiąść do autobusu od razu pomagały postronne osoby, a teraz większość czeka aż przybędą jakieś specjalne służby, które opłacane są z naszych podatków, aby zrobić to za nas i w naszym imieniu. W istocie socjalizm jest systemem bezdusznym, zabijającym w człowieku chęć czynienia bezinteresownego dobra. Nie dajmy sobie wmówić, że Polak jest pozbawiony tych ludzkich odruchów i dlatego system musi nas w tym wyręczać, bo jest to zwyczajne kłamstwo.

Uwolnijmy zatem potencjał naszego narodu. Pokażmy czerwoną kartkę temu systemowi, który nas deprawuje i który nie pozwala nam rozłożyć skrzydeł i wzlecieć ponad przeciętność. Zjednoczmy się w tym jednym celu, bez względu na to, co nas różni. Nie pozwólmy, aby ci którzy korzystają na tym systemie i wykorzystują społeczeństwo wmówili nam, że różnimy się zasadniczo i nie powinniśmy iść ramię w ramię!

Zastanówmy się: czy bardziej chcemy zwycięstwa wolności, własności i sprawiedliwości, czy bardziej zależy nam na tym, aby nie osiągnęły zwycięstwa te osoby, które mają możliwość osiągnąć takie zwycięstwo, choć nie do końca się z nimi zgadzamy. Szukajmy tego, co nas łączy, a nie tego, co nas dzieli, bo w tym jest nasza wielka siła, która może odnowić ten kraj!

EMW

WIDZENIE

Dźwięk mię uderzył - nagle moje ciało,
 Jak ów kwiat polny, otoczony puchem,
 Prysło, zerwane anioła podmuchem,
 I ziarno duszy nagie pozostało.
 I zdało mi się, że się nagle zbudził
 Ze snu straszego, co mię długo trudził.
 I jak zbudzony ociera pot z czoła,
 Tak ocierałem moje przeszłe czyny,
 Które wisiały przy mnie, jak łupiny
 Wokoło świeżo rozkwitłego zioła.
 Ziemię i cały świat, co mię otaczał,
 Gdzie dawniej dla mnie tyle było ciemnic,
 Tyle zagadek i tyle tajemnic,
 I nad którymi jam dawniej rozpaczał, -
 Teraz widziałem jako w wodzie na dnie,
 Gdy na nią ciemną promień słońca padnie.
 Teraz widziałem całe wielkie morze,
 Płynące z środka, jak ze źródła, z Boga,
 A w nim rozlana była światłość błoga.
 I mogłem latać po całym przestworze,
 Biegać, jak promień, przy boskim promieniu
 Mądrości bożej; i w dziwnym widzeniu
 I światłem byłem, i żrenicą razem.
 I w pierwszym, jednym, rozlałem się błysku
 Nad przyrodzenia całego obrazem;
 W każdy punkt moje rzuciłem promienie,
 A w środku siebie, jakoby w ognisku,
 Czułem od razu całe przyrodzenie.
 Stałem się osią w nieskończonym kole,
 Sam nieruchomy, czułem jego ruchy;
 Byłem w pierwotnym żywiołów żywiole,
 W miejscu, skąd wszystkie rozchodzą się duchy,
 Świat ruszające, same nieruchome:
 Jako promienie, co ze środka słońca
 Leją potoki blasku i gorąca,
 A słońce w środku stoi niewidome.
 I byłem razem na okręgu koła,
 Które się wiecznie rozszerza bez końca
 I nigdy bóstwa ogarnąć nie zdoła.
 I dusza moja, krąg napełniająca,
 Czułem, że wiecznie będzie się rozżarzać,
 I wiecznie będzie ognia jej przybywać;
 Będzie się wiecznie rozwijać, rozpląwać,
 Rosnąć, rozjaśniać, rozlewać się - stwarzać,
 I coraz mocniej kochać swe stworzenie,
 I tym powiększać coraz swe zbawienie.
 Przeszedłem ludzkie ciała, jak przebiega
 Promień przez wodę, ale nie przylega
 Do żadnej kropli: wszystkie na wskroś zmaca,
 I wiecznie czysty przybywa i wraca,
 I uczy wodę, skąd się światło leje.
 I słońcu mówię, co się w wodzie dzieje.
 Stały otworem ludzkich serc podwoje,
 Patrzyłem w czaszki, jak alchymik w słoje.

Widziałem. jakie człek żądze zapalał,
 Jakiej i kiedy myśli sobie nalał,
 Jakie lekarstwa. jakie trucizn wary
 Gotował skrycie. A dokoła stali
 Duchowie czarni, aniołowie biali,
 Skrzydłami studząc albo niecąc żary,
 Nieprzyjaciele i obrońcy duszni,
 Śmiejąc się, płacząc - a zawsze posłuszni
 Temu, którego trzymali w objęciu,
 Jak jest posłuszna piastunka dziecięciu
 Które jej ojciec, pan wielki, poruczy,
 Choć ta na dobre, a ta na złe uczy.

— ADAM MICKIEWICZ [1835-1836]

HAND MADE

I stało się!
 Światło, które szukało ujścia
 Ze Źródła wszechpotężnego,
 Wydrażyło szczelinę w ziemskich czeluściach
 I natchnęło widzeniem człowieka marnego.

Sącząc się po kropli
 W kielich świadomości
 Nalewało wizję utopii
 Z Boskiej Obfitości.

Każda kropla niczym nieoszlifowany kamień,
 A ty, o człowieku bystry,
 Swym działaniem go zamień
 W klejnot błyszczący i czysty.

Gdy kielich swój wypełnisz,
 Klejnotami tej Boskiej jakości,
 Gdy Plan Boży spełnisz
 Wedle danych ci możliwości,

Wtenczas ten kielich zacznie się przepęlniać
 A ty w niepojętej, cudownej Radości
 Zacznieś wszechświat uzupełniać
 Promieniami twojej własnej Boskości.

I nigdy nie zapomnisz tej jednej godziny
 W której ta wspaniałość wielka
 Zaczęła się od szczeliny
 Przez którą wsączyla się pierwsza kropelka.

A teraz w tej godzinie wielkiej wspaniałości,
 Zatrzymaj swe myśli choć na krótką chwilę
 I gdy nie pędzą już one w kierunku nicości
 Weź do ręki dłuto i wykuj szczelinę!

— MIRAFEE [30-07-2015]

KRZYŻÓWKA Z PODATKAMI W TLE

1		2	3	3		4	5	6		7		8		9		10
						11				12						
13								14	15							
						16	17							18		
19	20		21			22					23		24			
					25					26				27		
28				29			30	31					32		33	
			34			35						36				
	37					38							39			40
										41	42					
43							44				45					

Poziomo:

- 1 Gwarantuje swobody obywatelskie
- 8 Duży, to market
- 11 Koleżanka Ali
- 12 „Chytra sztuka”
- 13 Rodzaj podatku
- 14 Podatkowy lub kalendarzowy
- 16 Dobry materiał na koszule
- 18 Japoński karp
- 19 Interesująca sztuczka dla Twojego czworonoga
- 22 Na niej zawody zapaśnicze
- 26 W skrzynce na listy
- 28 Okres oczekiwania na Boże Narodzenie
- 30 To nie dramat
- 32 Silny szok
- 34 Japoński sport walki
- 37 Służy do przecierania kłód drzewnych
- 38 W niego nie idzie nauka
- 41 Wysoki lot piłki tenisowej
- 43 Spory składnik ceny paliwa
- 44 Ma charakterystyczne uszy
- 45 Domowy lub państwowy

HASŁO:

1	2	3	4	5	6

Pionowo:

- 1 Podatkowa
- 2 „... długich noży”
- 3 Gościniec
- 4 Godło Indianina
- 5 W nim Maja
- 6 Ustrój dawnej Rosji
- 7 Ptak wodny
- 8 Np. foka
- 9 Człowiek mało kompetentny
- 10 Tego podatku na szczęście już nie ma
- 15 3 osoba liczby pojedynczej
- 17 Ozdoba choinkowa
- 20 Danina publiczna
- 21 Ma wielki nurt
- 23 Kulszowa
- 24 Radości lub smutku
- 25 Pierwiastek chemiczny z grupy metali przejściowych
- 26 Znany też jako orlon
- 27 Jednostka oporu elektrycznego
- 29 Płatniczy
- 31 Składa się z 11 cyfr
- 33 3 osoba liczby pojedynczej
- 35 Gatunek piwa angielskiego
- 36 Coś zakazanego
- 39 Przychodzi po wyżu
- 40 Najbardziej dokuczliwy podatek
- 42 Rzeka w Rosji

B.P.